Zbiór Orzeczeń

WYROK SĄDU (dziewiąta izba)

z dnia 7 lipca 2016 r.*

Znak towarowy Unii Europejskiej — Postępowanie w sprawie unieważnienia prawa do znaku — Słowny unijny znak towarowy LUCEO — Bezwzględna podstawa odmowy rejestracji — Zła wiara w chwili dokonania zgłoszenia do rejestracji — Artykuł 52 ust. 1 lit. b) rozporządzenia (WE) nr 207/2009

W sprawie T-82/14

Copernicus-Trademarks Ltd, z siedzibą w Borehamwood (Zjednoczone Królestwo), reprezentowana przez adwokata F. Henkela,

strona skarżąca,

przeciwko

Urzędowi Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej (EUIPO), reprezentowanemu przez A. Schifka, działającego w charakterze pełnomocnika,

strona pozwana,

w której drugą stroną w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą EUIPO, występującą przed Sądem w charakterze interwenienta, jest

Maquet GmbH, z siedzibą w Rastatt (Niemcy), reprezentowana przez adwokata N. Hebeisa,

mającej za przedmiot skargę na decyzję Czwartej Izby Odwoławczej EUIPO z dnia 25 listopada 2013 r. (sprawa R 2292/2012-4) dotyczącą postępowania w sprawie unieważnienia prawa do znaku między spółką Copernicus-Trademarks a spółką Maquet,

SĄD (dziewiąta izba),

w składzie: G. Berardis, prezes, O. Czúcz (sprawozdawca) i A. Popescu, sędziowie,

sekretarz: E. Coulon,

po zapoznaniu się ze skargą złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 4 lutego 2014 r.,

po zapoznaniu się z odpowiedzią EUIPO na skargę złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 15 maja 2014 r.,

po zapoznaniu się z odpowiedzią interwenienta na skargę złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 19 maja 2014 r.,

* Język postępowania: niemiecki.

po zapoznaniu się z repliką złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 4 września 2014 r.,

po zapoznaniu się z dupliką interwenienta złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 18 listopada 2014 r.,

uwzględniwszy pytania skierowane do stron na piśmie przez Sąd i ich odpowiedzi na te pytania oraz uwagi w przedmiocie odpowiedzi udzielonych przez pozostałe strony,

uwzględniwszy, że w terminie miesiąca od dnia powiadomienia stron o zakończeniu pisemnego etapu postępowania nie wpłynął żaden wniosek o wyznaczenie rozprawy, i postanowiwszy, po zapoznaniu się ze sprawozdaniem sędziego sprawozdawcy i na podstawie art. 135a regulaminu postępowania przed Sądem z dnia 2 maja 1991 r., orzec bez przeprowadzenia części ustnej postępowania,

wydaje następujący

Wyrok

Okoliczności powstania sporu

1 W dniu 29 lipca 2009 r. interwenient, Maquet GmbH, dokonał w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej (EUIPO) zgłoszenia unijnego znaku towarowego na podstawie rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie znaku towarowego Unii Europejskiej (Dz.U. 2009, L 78, s. 1). Znakiem towarowym, dla którego wystąpiono o rejestrację, jest słowne oznaczenie LUCEA LED dla „lamp chirurgicznych" – towarów należących do klasy 10 w rozumieniu Porozumienia nicejskiego dotyczącego międzynarodowej klasyfikacji towarów i usług dla celów rejestracji znaków z dnia 15 czerwca 1957 r., ze zmianami. To zgłoszenie unijnego znaku towarowego zostało opublikowane w *Biuletynie Wspólnotowych Znaków Towarowych* nr 31/2009 z dnia 17 sierpnia 2009 r.

2 W dniu 16 września 2009 r. Copernicus EOOD (zwana dalej „Copernicusem"), reprezentowana przez A., dokonała zgłoszenia do EUIPO unijnego znaku towarowego na podstawie rozporządzenia nr 207/2009.

3 Znakiem towarowym, dla którego wystąpiono o rejestrację (zwanym dalej „spornym znakiem towarowym"), jest słowne oznaczenie LUCEO.

4 Towary, dla których wniesiono o rejestrację, należą do klas 10, 12 i 28 i odpowiadają, dla każdej z tych klas, następującemu opisowi:

— klasa 10: „aparatura, instrumenty i narzędzia chirurgiczne, medyczne, dentystyczne i weterynaryjne, protezy kończyn, oczu i zębów; artykuły ortopedyczne; materiały do zszywania";

— klasa 12: „samochody osobowe, ujęte w klasie 12; koła do motorowerów, ujęte w klasie 12; motorowery, ujęte w klasie 12, motorowery, ujęte w klasie 12; traktory, ujęte w klasie 12; pojazdy mieszkalne i przyczepy kempingowe, ujęte w klasie 12; statki powietrzne, ujęte w klasie 12; pojazdy kosmiczne, ujęte w klasie 12; pojazdy szynowe, ujęte w klasie 12; pojazdy gąsienicowe, ujęte w klasie 12; pojazdy wodne, ujęte w klasie 12; amfibie, ujęte w klasie 12; wózki inwalidzkie; rehabilitacyjne pojazdy inwalidzkie; pojazdy golfowe; wózki dziecięce; części do motorowerów, ujęte w klasie 12, zwłaszcza części składowe karoserii; napędy; silniki (elektryczne); komponenty podwozia, zwłaszcza części hamulcowe; sprężyny; parowniki; układ kierowniczy; zawieszenie kół; koła; opony; kołpaki do kół; obręcze do kół; zawieszenie osi; części składowe przekładni, zwłaszcza łańcuchy; skrzynie

biegów; wały napędowe; akcesoria do motorowerów, ujęte w klasie 12, zwłaszcza sprzęgła przyczep; stelaże dachowe na pojazdy, bagażniki do transportu w pojazdach, foteliki dziecięce, plandeki do przykrywania; łańcuchy śniegowe";

— klasa 28: „artykuły gimnastyczne i sportowe; gry".

5 Copernicus zastrzegł pierwszeństwo dla spornego znaku towarowego, które opiera się na zgłoszeniu do rejestracji austriackiego znaku towarowego LUCEO nr 1533/2009, dokonanym w Österreichisches Patentamt (austriackim urzędzie patentowym) w dniu 16 marca 2009 r. dla takich samych towarów jak wskazane w pkt 4.

6 W dniu 12 listopada 2009 r. Capella EOOD, która w dniu 21 października 2009 r. nabyła uprawnienie do zgłoszenia spornego znaku towarowego i jest reprezentowana przez A., wniosła sprzeciw wobec zgłoszenia do rejestracji unijnego znaku towarowego LUCEA LED na podstawie art. 41 rozporządzenia nr 207/2009.

7 Sprzeciw jest oparty na zgłoszeniu do rejestracji spornego znaku towarowego. Capella powołała się na jego wcześniejszy charakter – mimo że data dokonania tego zgłoszenia jest późniejsza od daty dokonania zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED – wskazując na wspomniane w pkt 5 powyżej zastrzeżenie pierwszeństwa.

8 Zgłoszenie spornego znaku towarowego zostało opublikowane w *Biuletynie Wspólnotowych Znaków Towarowych* nr 39/2010 z dnia 1 marca 2010 r.

9 Sporny znak towarowy został zarejestrowany w dniu 26 października 2010 r. pod numerem 8554974. Jako datę pierwszeństwa tego znaku towarowego wpisano do rejestru datę 16 marca 2009 r.

10 W dniu 3 maja 2011 r. interwenient złożył do EUIPO wniosek o unieważnienie prawa do spornego znaku towarowego w odniesieniu do wszystkich towarów i usług, dla których znak ten został zarejestrowany.

11 Na poparcie tego wniosku powołano się na podstawy unieważnienia określone w art. 52 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009. Zdaniem interwenienta w chwili dokonania zgłoszenia znaku towarowego Copernicus był w złej wierze.

12 W dniu 6 września 2011 r. Verus EOOD, a w dniu 27 sierpnia 2012 r. skarżąca, Copernicus-Trademarks Ltd, reprezentowane przez A., zostały wpisane do rejestru unijnych znaków towarowych jako właściciele spornego znaku towarowego.

13 W dniu 14 grudnia 2012 r. Wydział Unieważnień stwierdził nieważność prawa do spornego znaku towarowego ze względu na to, że Copernicus był w złej wierze w chwili dokonania zgłoszenia do rejestracji.

14 W tym samym dniu skarżąca, reprezentowana przez A., działając na podstawie art. 58–64 rozporządzenia nr 207/2009, wniosła do EUIPO odwołanie od decyzji Wydziału Unieważnień.

15 W dniu 13 listopada 2013 r. Ivo-Kermartin GmbH, także reprezentowana przez A., została wpisana do rejestru unijnych znaków towarowych jako nowy właściciel spornego znaku towarowego.

16 Decyzją z dnia 25 listopada 2013 r. (zwaną dalej „zaskarżoną decyzją"), której adresatem jest skarżąca, Czwarta Izba Odwoławcza EUIPO oddaliła skargę. Potwierdziła ona stwierdzenie Wydziału Unieważnień, zgodnie z którym Copernicus był w złej wierze w chwili dokonania zgłoszenia spornego znaku towarowego. W tym względzie Izba Odwoławcza oparła się w szczególności na stwierdzeniu,

zgodnie z którym Copernicus dokonał zgłoszenia spornego znaku towarowego, jedynie aby mieć możliwość wniesienia sprzeciwu wobec zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED i uzyskać z tego tytułu korzyści gospodarcze.

Żądania stron

17 Skarżąca wnosi do Sądu o:

— stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji i oddalenie wniosku o unieważnienie prawa do spornego znaku towarowego;

— posiłkowo, stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Izbę Odwoławczą;

— obciążenie EUIPO kosztami postępowania.

18 EUIPO i interwenient wnoszą do Sądu o:

— oddalenie skargi;

— obciążenie skarżącej kosztami postępowania.

Co do prawa

A – *W przedmiocie dopuszczalności skargi*

19 W chwili złożenia skargi to już nie skarżąca, lecz spółka Ivo-Kermartin była właścicielem spornego znaku towarowego (zob. pkt 15 powyżej).

20 W dniu 4 września 2014 r., jako załącznik K.17 do repliki, skarżąca przedstawiła dokument, z którego wynika, że spółka Ivo-Kermartin upoważniła skarżącą do dalszego prowadzenia niniejszej sprawy przed Sądem w interesie spółki Ivo-Kermartin, jak również w interesie skarżącej.

21 W tym względzie wystarczy przypomnieć, że sądy Unii Europejskiej mają prawo ocenić, biorąc pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, czy dobra administracja wymiarem sprawiedliwości uzasadnia oddalenie skargi co do istoty bez uprzedniego orzekania o jej dopuszczalności (wyrok z dnia 26 lutego 2002 r., Rada/Boehringer, C-23/00 P, EU:C:2002:118, pkt 51, 52).

22 W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd jest zdania, że ze względów ekonomii procesowej należy od razu zbadać zasadność skargi o stwierdzenie nieważności, bez uprzedniego orzekania o dopuszczalności tej skargi, ponieważ ze względów przedstawionych poniżej skarga jest w każdym wypadku bezzasadna.

B – *W przedmiocie zasadności skargi*

23 Na poparcie skargi skarżąca podnosi trzy zarzuty, dotyczące: zarzut pierwszy – naruszenia art. 75 zdanie drugie rozporządzenia nr 207/2009, zarzut drugi – naruszenia art. 76 wspomnianego rozporządzenia, zarzut trzeci – naruszenia art. 52 ust. 1 lit. b) tego rozporządzenia.

24 Poprzez argumenty przedstawione w ramach tych trzech zarzutów, które częściowo się pokrywają, skarżąca dąży w istocie do podważenia stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym Copernicus był w złej wierze, gdy dokonywał zgłoszenia spornego znaku towarowego. Argumenty te odnoszą się do stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym – w świetle wszystkich okoliczności, w jakich dokonano tego zgłoszenia – należy stwierdzić, że Copernicus był w złej wierze. Skarżąca podnosi także argumenty mające na celu kwestionowanie zasadności stwierdzeń Izby Odwoławczej odnoszących się do istnienia takich okoliczności, a także argumenty dotyczące tego, że interwenient sam był w złej wierze i że Izba Odwoławcza nie uwzględniła tej okoliczności.

25 Mając na względzie istotę podniesionych przez skarżącą zarzutów, po przypomnieniu istotnych przepisów i orzecznictwa należy rozpatrzyć jej argumenty mające na celu podważenie stwierdzeń Izby Odwoławczej odnoszących się do okoliczności związanych ze zgłoszeniem spornego znaku towarowego, a następnie argumenty dotyczące stwierdzenia Izby Odwoławczej odnoszącego się do złej wiary Copernicusa, i wreszcie argumenty dotyczące tego, że Izba Odwoławcza nie uwzględniła wystarczająco złej wiary interwenienta.

1. *W przedmiocie istotnych przepisów i orzecznictwa*

26 System rejestracji unijnych znaków towarowych opiera się na wyrażonej w art. 8 ust. 2 rozporządzenia nr 207/2009 zasadzie „pierwszego zgłaszającego”. Zgodnie z tą zasadą oznaczenie może zostać zarejestrowane jako unijny znak towarowy jedynie wówczas, gdy nie stoi temu na przeszkodzie wcześniejszy znak towarowy [zob. wyrok z dnia 11 lipca 2013 r., SA.PAR./OHIM – Salini Costruttori (GRUPPO SALINI), T-321/10, EU:T:2013:372, pkt 17 i przytoczone tam orzecznictwo].

27 Zastosowanie tej zasady jest jednak złagodzone w szczególności przez art. 52 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009, na mocy którego prawo do unijnego znaku towarowego unieważnia się na podstawie wniosku do EUIPO lub roszczenia wzajemnego w postępowaniu o stwierdzenie naruszenia, w wypadku gdy zgłaszający działał w złej wierze w momencie dokonywania zgłoszenia znaku towarowego (zob. wyrok z dnia 11 lipca 2013 r., GRUPPO SALINI, T-321/10, EU:T:2013:372, pkt 18 i przytoczone tam orzecznictwo).

28 Wskazane w art. 52 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009 pojęcie złej wiary odnosi się do subiektywnej motywacji osoby dokonującej zgłoszenia znaku towarowego, to jest nieuczciwego zamiaru lub innego szkodliwego motywu. Wiąże się ono z zachowaniem odbiegającym od przyjętych zasad etycznego zachowania lub uczciwych praktyk zawodowych lub handlowych [zob. podobnie wyrok z dnia 14 lutego 2012 r., Peeters Landbouwmachines/OHIM – Fors MW (BIGAB), T-33/11, EU:T:2012:77, pkt 35–38; opinia rzecznik generalnej E. Sharpston w sprawie Chocoladefabriken Lindt & Sprüngli, C-529/07, EU:C:2009:148, pkt 60].

29 Aby dokonać oceny, czy zgłaszający jest w złej wierze, należy w szczególności rozpatrzyć, czy zamierza on używać zgłoszonego znaku towarowego. W tym kontekście należy przypomnieć, że podstawowa funkcja znaku towarowego polega na zagwarantowaniu konsumentowi lub końcowemu użytkownikowi tożsamości pochodzenia danego towaru lub danej usługi, co umożliwia mu – bez ryzyka wprowadzenia w błąd – odróżnienie tego towaru lub tej usługi od towarów i usług o innym pochodzeniu (wyrok z dnia 11 czerwca 2009 r., Chocoladefabriken Lindt & Sprüngli, C-529/07, EU:C:2009:361, pkt 45).

30 Zamiar uniemożliwienia wprowadzenia danego towaru do obrotu może w pewnych okolicznościach świadczyć o złej wierze zgłaszającego. Jest tak zwłaszcza w wypadku, gdy okazuje się później, że zgłaszający zarejestrował oznaczenie jako unijny znak towarowy bez zamiaru używania go, wyłącznie po to, by uniemożliwić osobie trzeciej wejście na rynek [wyroki: z dnia 11 czerwca 2009 r., Chocoladefabriken Lindt & Sprüngli, C-529/07, EU:C:2009:361, pkt 43, 44; z dnia 8 maja 2014 r., Simca Europe/OHIM – PSA Peugeot Citroën (Simca), T-327/12, EU:T:2014:240, pkt 37].

31 Zamiar zgłaszającego w istotnej chwili jest elementem subiektywnym, który powinien być oceniany poprzez uwzględnienie wszystkich istotnych właściwych dla danej sprawy czynników istniejących w chwili dokonania zgłoszenia oznaczenia do rejestracji jako unijnego znaku towarowego. Wspomnianą motywację zgłaszającego ustala się zwykle w oparciu o obiektywne kryteria, do których należy w szczególności strategia handlowa, w jaką wpisuje się dokonanie zgłoszenia do rejestracji (zob. podobnie wyrok z dnia 11 czerwca 2009 r., Chocoladefabriken Lindt & Sprüngli, C-529/07, EU:C:2009:361, pkt 37, 42, 53).

32 W ramach dokonywanej na podstawie art. 52 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009 całościowej analizy można także wziąć pod uwagę pochodzenie zakwestionowanego oznaczenia i jego używanie od czasu stworzenia, strategię handlową, w jaką wpisuje się dokonanie zgłoszenia oznaczenia do rejestracji jako unijnego znaku towarowego, a także chronologię wydarzeń związanych z dokonaniem wspomnianego zgłoszenia (zob. podobnie wyrok z dnia 14 lutego 2012 r., BIGAB, T-33/11, EU:T:2012:77, pkt 21–23).

33 Na składającym wniosek o unieważnienie prawa do znaku, który zamierza oprzeć się na tej bezwzględnej podstawie unieważnienia, ciąży obowiązek wykazania okoliczności pozwalających stwierdzić, że właściciel unijnego znaku towarowego działał w złej wierze w momencie dokonywania zgłoszenia tego znaku towarowego (wyrok z dnia 11 lipca 2013 r., GRUPPO SALINI, T-321/10, EU:T:2013:372, pkt 18).

34 To w świetle powyższych przepisów i orzecznictwa należy rozpatrzyć argumenty skarżącej.

2. *W przedmiocie argumentów dotyczących stwierdzeń Izby Odwoławczej odnoszących się do okoliczności związanych ze zgłoszeniem spornego znaku towarowego*

35 W zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza stwierdziła, że zgłoszenie spornego znaku towarowego wpisuje się w stanowiącą nadużycie strategię dokonywania zgłoszeń znaków towarowych, mającą na celu zastrzeżenie pierwszeństwa dla danego zgłoszenia unijnego znaku towarowego poprzez obejście określonego w art. 29 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009 sześciomiesięcznego okresu do namysłu oraz określonego w art. 51 ust. 1 lit. a) tego rozporządzenia pięcioletniego dodatkowego okresu. Zdaniem Izby Odwoławczej zgłoszenie spornego znaku towarowego zostało dokonane jedynie w celu uzyskania możliwości wniesienia sprzeciwu wobec dokonanego przez interwenienta zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED i uzyskania związanych z tym sprzeciwem korzyści gospodarczych. Strategia dokonywania zgłoszeń, w którą wpisuje się zgłoszenie spornego znaku towarowego, nie jest przejrzysta dla osób trzecich.

36 Skarżąca jest zdania, że powyższe stwierdzenia są błędne.

a) W przedmiocie stwierdzenia, zgodnie z którym zgłoszenie spornego znaku towarowego wpisuje się w stanowiącą nadużycie strategię dokonywania zgłoszeń

37 Jak wskazano w pkt 35 powyżej, pierwszą uwzględnioną przez Izbę Odwoławczą okolicznością jest fakt, że zgłoszenie spornego znaku towarowego wpisuje się w strategię dokonywania zgłoszeń znaków towarowych mającą na celu zastrzeżenie pierwszeństwa dla zgłoszenia unijnego znaku towarowego poprzez obejście sześciomiesięcznego okresu do namysłu oraz pięcioletniego dodatkowego okresu, a także uzyskanie przez reprezentującego skarżącą A. możliwości blokowania zgłoszeń w celu uniemożliwienia rejestracji zgłoszonych przez osoby trzecie znaków towarowych.

38 Izba Odwoławcza wykazała istnienie takiej strategii, w szczególności w pkt 20, 25, 31, 32, 35 i 41 zaskarżonej decyzji. W pkt 20 zaskarżonej decyzji wskazała ona, że Copernicus jest spółką mającą powiązania z A. i że aby dokonać oceny, czy działała ona w złej wierze, należy uwzględnić nie tylko jej własne zachowanie, lecz także zachowanie A., jak również zachowanie wszystkich pozostałych

powiązanych z A. spółek. Zdaniem Izby Odwoławczej za pomocą tych spółek A. realizował strategię dokonywania licznych zgłoszeń – można mu przypisać 2392 zgłoszeń niemieckich znaków towarowych i około 750 zgłoszeń austriackich znaków towarowych, z których co najwyżej jeden został zarejestrowany w każdym państwie (pkt 25 zaskarżonej decyzji). W szczególności w pkt 25, 35 i 41 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza wskazała, że wszystkie te zgłoszenia zostały dokonane jedynie w celu zastrzeżenia następnie pierwszeństwa dla zgłoszenia unijnego znaku towarowego. Strategia A. polega na składaniu niekończących się łańcuchów zgłoszeń krajowych znaków towarowych bez uiszczania opłat za zgłoszenie. Gdy osoba trzecia dokonuje zgłoszenia identycznego lub podobnego znaku towarowego, A. dokonuje wówczas zgłoszenia unijnego znaku towarowego i zastrzega dla niego pierwszeństwo, opierając się na ostatnim ogniwie łańcucha zgłoszeń krajowych znaków towarowych. Następnie wnosi on sprzeciw wobec dokonanego przez osobę trzecią zgłoszenia, opierając się na dokonanym przez siebie zgłoszeniu. W pkt 31 i 32 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza stwierdziła, że ze względu na to, iż w ramach rozpatrywanych przez nią spraw taki wypadek miał miejsce jedynie w sprawach, w których uczestniczył A., nie chodzi o dzieło przypadku, lecz o konsekwencję przyjętej przez A. strategii dokonywania zgłoszeń.

39 W szczególności w pkt 27–29, 33, 35, 36 i 43 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza przedstawiła względy, dla których jest ona zdania, że zgłoszenie spornego znaku towarowego wpisuje się w tę stanowiącą nadużycie strategię dokonywania zgłoszeń. A zatem w pkt 27–29 zaskarżonej decyzji wskazała ona, że od 2003 r. oznaczenie LUCEO było zgłaszane do rejestracji jako krajowy znak towarowy zarówno w Austrii, jak i w Niemczech oraz że od 2005 r. przyjęto semestralny rytm dokonywania zgłoszeń, stosując schemat „w marcu w Austrii, we wrześniu w Niemczech”. Ten semestralny rytm odpowiada dokładnie sześciomiesięcznemu okresowi do namysłu w celu zastrzeżenia pierwszeństwa. Owe zgłoszenia były kolejno unieważniane ze względu na nieuiszczenie opłaty za zgłoszenie. W szczególności w pkt 33 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza stwierdziła, że dopiero po tym, gdy interwenient dokonał zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED, Copernicus dokonał zgłoszenia spornego znaku towarowego i zastrzegł dla niego pierwszeństwo, opierając się na ostatnim ogniwie łańcucha zgłoszeń krajowych znaków towarowych LUCEO, a mianowicie na zgłoszeniu austriackiego znaku towarowego dokonanym w dniu 16 marca 2009 r. Izba Odwoławcza wywiodła z powyższego, że celem, który realizował A., składając szereg różnych zgłoszeń krajowych znaków towarowych LUCEO, było zapewnienie sobie możliwości zastrzeżenia pierwszeństwa dla spornego znaku towarowego przez wiele lat po dokonaniu pierwszego zgłoszenia oznaczenia LUCEO jako krajowego znaku towarowego, mimo że w art. 29 rozporządzenia nr 207/2009 określono jedynie sześciomiesięczny okres do namysłu. W pkt 36 i 43 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza wskazała, że A. sam stwierdził, iż nie zamierza używać znaku towarowego LUCEO osobiście, i nie potrafił wskazać nazwisk klientów, którzy wyrazili zainteresowanie tym znakiem. W pkt 35, 36 i 43 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza stwierdziła, że argument, zgodnie z którym znak towarowy LUCEO został „rozwinięty” za pomocą zgłoszeń krajowych znaków towarowych, stanowi jedynie zwykły pretekst. W tym względzie wyjaśniła ona, po pierwsze, że zachowania polegającego na wielokrotnym dokonywaniu zgłoszeń krajowych znaków towarowych bez zamiaru uiszczenia opłat za zgłoszenie lub doprowadzenia do rejestracji znaków nie można uznać za rozwój znaku towarowego, podobnie jak faktu dokonywania nieznacznych zmian w ramach klas wskazanych w każdym nowym zgłoszeniu. Po drugie, stwierdziła ona, że po dokonaniu zgłoszenia dla już „znalezionego” oznaczenia – w niniejszym wypadku LUCEO – decyzja w sprawie dokonania rejestracji tego oznaczenia jako unijnego znaku towarowego nie wymaga wielu lat namysłu. Izba Odwoławcza wywiodła z powyższego, że jedynym celem dokonania zgłoszenia spornego znaku towarowego było „wyprzedzenie krótszą drogą” dokonanego przez interwenienta zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED.

40 Skarżąca podnosi, że powyższe rozważania Izby Odwoławczej są błędne. W tym kontekście wysuwa ona argumenty mające na celu kwestionowanie, po pierwsze, stwierdzenia Izby Odwoławczej odnoszącego się do istnienia realizowanej przez A. i stanowiącej nadużycie strategii dokonywania zgłoszeń, oraz po drugie, stwierdzenia, zgodnie z którym zgłoszenie spornego znaku towarowego wpisuje się w tę strategię.

W przedmiocie istnienia stanowiącej nadużycie strategii dokonywania zgłoszeń

41 Skarżąca kwestionuje stwierdzenie Izby Odwoławczej dotyczące istnienia stanowiącej nadużycie strategii dokonywania zgłoszeń przez A., takiej jak opisana w pkt 38 powyżej. W tym kontekście podnosi ona, po pierwsze, że – wbrew temu, co stwierdziła Izba Odwoławcza – A. realizuje zgodny z prawem model gospodarczy, a mianowicie prowadzi agencję znaków towarowych. Po drugie, podnosi ona, że wnioski, które Izba Odwoławcza wywiodła z istnienia innych rozpatrywanych przez nią i związanych z A. spraw, są błędne.

– W przedmiocie argumentów dotyczących zgodności z prawem realizowanego przez A. modelu gospodarczego

42 Skarżąca podnosi, że Izba Odwoławcza nie powinna była wywodzić z liczby przypisywanych A. zgłoszeń krajowych znaków towarowych, że zostały one dokonane jedynie w celu uzyskania następnie możliwości zastrzeżenia pierwszeństwa dla zgłoszenia unijnego znaku towarowego. Przeciwnie, znaczna liczba tych zgłoszeń wynika bezpośrednio ze zgodnej z prawem działalności skarżącej jako agencji znaków towarowych, która to działalność polega na utworzeniu portfela znaków towarowych dla celów sprzedaży osobom trzecim, czego zdaniem skarżącej Izba Odwoławcza nie uwzględniła wystarczająco. Zgłoszenia krajowych znaków towarowych stanowią część procesu rozwoju znaków towarowych.

43 EUIPO i interwenient kwestionują te argumenty.

44 W tym względzie w pierwszej kolejności należy wskazać, że skarżąca nie podnosi argumentu mającego na celu podważenie stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym – aby dokonać oceny, czy Copernicus działał w złej wierze – należy uwzględnić nie tylko własne zachowanie tej spółki, lecz także zachowanie A. oraz wszystkich pozostałych powiązanych z nim spółek.

45 W drugiej kolejności należy stwierdzić, że w pkt 34 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza przyjęła, iż nic stoi na przeszkodzie temu, aby przedsiębiorstwo wykonywało działalność agencji znaków towarowych i aby zatem w ramach takiej działalności dokonywało zgłoszeń znaków towarowych, których ono samo nie zamierza używać, lecz zamierza je sprzedawać osobom trzecim. Jednakże Izba Odwoławcza stwierdziła, że działalności A. nie można przyrównywać do takiej działalności.

46 W trzeciej kolejności należy oddalić argument skarżącej dotyczący tego, że szereg zgłoszeń krajowych znaków towarowych wpisuje się w działanie zmierzające do rozwoju znaków towarowych, które to działanie zgodnie z prawem może wykonywać agencja znaków towarowych.

47 W tym względzie należy przypomnieć, że wprawdzie nic stoi na przeszkodzie temu, aby właściciel ważnie zarejestrowanego znaku towarowego „rozwijał” ten znak za pomocą następującego po nim znaku towarowego, zmieniając ten znak w zakresie oznaczenia, wykazu oznaczonych nim towarów i usług lub geograficznego zakresu ochrony.

48 Jednak, jak wynika ze stwierdzeń Izby Odwoławczej, A. dokonał szeregu zgłoszeń krajowych znaków towarowych, które były dokonywane co sześć miesięcy, na zmianę w Niemczech i w Austrii, tuż przed upływem sześciomiesięcznego okresu do namysłu w celu zastrzeżenia pierwszeństwa dla unijnego znaku towarowego zgodnie z art. 29 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009. Zgłoszenia te były kolejno unieważniane ze względu na nieuiszczenie opłat za zgłoszenie i nie zostały zatem rozpatrzone przez krajowe urzędy ds. znaków towarowych.

49 Takie zachowanie nie może być uznane za zgodne z prawem zachowanie gospodarcze, lecz powinno być uznane za niezgodne z celami rozporządzenia nr 207/2009.

50 Jak słusznie wskazała Izba Odwoławcza, art. 29 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009 stanowi, że zgłaszający do rejestracji krajowy znak towarowy dysponuje sześciomiesięcznym okresem do namysłu, aby rozstrzygnąć, czy chce także dokonać zgłoszenia unijnego znaku towarowego dla tego samego znaku towarowego i dla towarów lub usług identycznych z tymi, dla których ten znak towarowy został zgłoszony, lub zawierających się w tych ostatnich. Ze swej strony art. 51 ust. 1 lit. a) wspomnianego rozporządzenia stanowi, że wygaśnięcie prawa właściciela unijnego znaku towarowego stwierdza się na podstawie wniosku do EUIPO lub roszczenia wzajemnego w postępowaniu w sprawie naruszenia, w wypadku gdy w okresie pięciu lat znak towarowy nie był rzeczywiście używany w Unii w odniesieniu do towarów lub usług, dla których został on zarejestrowany, i gdy nie istnieją usprawiedliwione powody nieużywania.

51 Należy zaś stwierdzić, że szereg kolejnych zgłoszeń krajowych znaków towarowych dla takiego samego oznaczenia i dla towarów i usług należących do klas przynajmniej częściowo identycznych ma na celu uzyskanie przez A. możliwości blokowania zgłoszeń. Gdy osoba trzecia dokonuje bowiem zgłoszenia identycznego lub podobnego unijnego znaku towarowego, A. zgłasza unijny znak towarowy, zastrzega dla niego pierwszeństwo – opierając się na ostatnim ogniwie łańcucha zgłoszeń krajowych znaków towarowych – i wnosi sprzeciw, powołując się na wspomniane zgłoszenie unijnego znaku towarowego. Szereg kolejnych zgłoszeń krajowych znaków towarowych ma zatem na celu przyznanie mu możliwości blokowania zgłoszeń na okres przekraczający określony w art. 29 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009 sześciomiesięczny okres do namysłu i nawet określony w art. 51 ust. 1 lit. a) wspomnianego rozporządzenia pięcioletni dodatkowy okres.

52 W konsekwencji należy stwierdzić, że wdrażana przez A. strategia dokonywania zgłoszeń nie tylko jest niezgodna z realizowanymi przez rozporządzenie nr 207/2009 celami, lecz również że przypomina ona wypadek „nadużycia prawa", charakteryzujący się okolicznościami, w których, po pierwsze, pomimo formalnego poszanowania przesłanek przewidzianych w uregulowaniach Unii cel realizowany przez te uregulowania nie został osiągnięty, oraz po drugie, istnieje wola uzyskania korzyści wynikającej ze wspomnianych uregulowań poprzez sztuczne stworzenie przesłanek wymaganych dla jej uzyskania (wyroki: z dnia 14 grudnia 2000 r., Emsland-Stärke, C-110/99, EU:C:2000:695, pkt 52, 53; z dnia 21 lipca 2005 r., Eichsfelder Schlachtbetrieb, C-515/03, EU:C:2005:491, pkt 39).

53 W czwartej kolejności w zakresie, w jakim skarżąca podnosi, że sprzedaje osobom trzecim zawarte w jej portfelu znaki towarowe, należy przypomnieć, iż w pkt 36 i 43 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza stwierdziła, że nie wykazano istnienia osób trzecich zainteresowanych dokonanymi przez skarżącą zgłoszeniami krajowych znaków towarowych i że skarżąca nie przedstawiła żadnego argumentu mogącego podać to stwierdzenie w wątpliwość. W każdym wypadku należy wskazać, że gdyby celem A. było jedynie rozszerzenie portfela krajowych i unijnych znaków towarowych, A. mógł ograniczyć się do rejestracji takich znaków towarowych, zamiast dokonywać szeregu zgłoszeń krajowych znaków towarowych, które nie były rozpatrywane, lecz były kolejno unieważniane ze względu na fakt, że nie uiszczał on opłaty za zgłoszenie.

54 W konsekwencji należy stwierdzić, że Izba Odwoławcza słusznie stwierdziła, iż podejmowanych przez A. i powiązane z nim spółki działań nie można przyrównać do działalności wykonywanej zgodnie z prawem przez agencję znaków towarowych, lecz działania te mają na celu uzyskanie przez niego możliwości blokowania zgłoszeń przez okres przekraczający określony w art. 29 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009 sześciomiesięczny okres do namysłu oraz określony w art. 51 ust. 1 lit. a) tego rozporządzenia pięcioletni dodatkowy okres.

55 Żaden z pozostałych podnoszonych przez skarżącą argumentów nie pozwala na podważenie tego wniosku.

56 W pierwszej kolejności należy oddalić argument skarżącej dotyczący tego, że faktycznie liczba zgłoszeń do rejestracji nie odpowiada liczbie zgłoszonych odrębnych znaków towarowych, która jest o wiele niższa. Argument ten potwierdza raczej rozważania Izby Odwoławczej. Aby wykonywać zgodną z prawem działalność agencji znaków towarowych, nie jest konieczne dokonywanie znacznej liczby zgłoszeń dla tego samego znaku towarowego, jak czynił to A.

57 W drugiej kolejności skarżąca podnosi, że znaczna część „rozwiniętych znaków towarowych" została faktycznie zarejestrowana. Według skarżącej, wbrew temu, co twierdzi interwenient, A. i powiązane z nim spółki nie dysponują jedynie 90, lecz 200 zarejestrowanymi unijnymi znakami towarowymi. Według skarżącej A. stale dążył – w zakresie, w jakim było to możliwe z prawnego i gospodarczego punktu widzenia – do pełnej rejestracji wszystkich znaków towarowych, które rozwijał.

58 W tym względzie, po pierwsze, jeśli chodzi o argument dotyczący tego, że A. stale dążył do pełnej rejestracji wszystkich znaków towarowych, które rozwijał, w pierwszej kolejności wystarczy wskazać, że zgodnie ze stwierdzeniami Izby Odwoławczej znaczna część zgłoszeń, które można przypisać A., nie została rozpatrzona i nie zakończyła się rejestracją ze względu na fakt, iż nie uiszczono opłat za zgłoszenie, oraz w drugiej kolejności, że skarżąca nie kwestionowała tych stwierdzeń w sposób szczegółowy.

59 Po drugie, fakt, że pewna liczba znaków towarowych została w końcu zarejestrowana w imieniu A. lub powiązanych z nim spółek, również nie podaje w wątpliwość rozważań Izby Odwoławczej. Wskazana przez Izbę Odwoławczą stanowiąca nadużycie strategia dokonywania zgłoszeń skutkuje bowiem tym, że w chwili gdy A. podejmuje decyzję o skorzystaniu z możliwości blokowania zgłoszeń, dokonuje on zgłoszenia unijnego znaku towarowego, zastrzegając pierwszeństwo na podstawie ostatniego ogniwa łańcucha zgłoszeń krajowych znaków towarowych.

60 Po trzecie, co się tyczy dokładnej liczby znaków towarowych, które można przypisać A. lub powiązanym z nim spółkom, należy wskazać, że rozważania Izby Odwoławczej opierają się na porównaniu z jednej strony liczby zgłoszeń do rejestracji, a z drugiej strony liczby zarejestrowanych znaków towarowych. Otóż nawet przyjmując założenie, że 200 znaków towarowych zostało zarejestrowanych, jak podnosi skarżąca, różnica między liczbą zgłoszeń krajowych znaków towarowych – a mianowicie ponad 3000 – a liczbą ostatecznie zarejestrowanych znaków towarowych pozostaje znaczna. W każdym wypadku należy stwierdzić, że skarżąca nie przedstawiła żadnego dowodu pozwalającego wykazać, iż w chwili przyjęcia zaskarżonej decyzji można było przypisać A. 200 zarejestrowanych znaków towarowych.

61 Należy zatem oddalić również te argumenty.

62 W trzeciej kolejności argument skarżącej – zgodnie z którym zgłoszeń znaków towarowych częściowo nie kontynuowano ze względu na fakt, że rynek nie rozwijał się w ogólnie oczekiwany sposób lub że okazywało się, iż wybrana nazwa nie jest stosowna dla danych towarów lub usług – również nie wykazuje błędu w ocenie związanego z rozważaniami Izby Odwoławczej. Powyższe stwierdzenie odnosi się także do argumentu dotyczącego faktu, że trudno jest znaleźć w niektórych branżach słowne oznaczenie, które nie kolidowałoby z uprzednimi uprawnieniami. Argumenty te nie mogą bowiem uzasadnić szeregu zgłoszeń krajowych znaków towarowych dla tego samego oznaczenia.

63 A zatem należy oddalić wszystkie argumenty skarżącej dotyczące tego, że możność przypisania A. znacznej liczby zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych może być uzasadniona ze względu na realizowany przez niego zgodny z prawem model gospodarczy.

– W przedmiocie pozostałych dotyczących A. i uwzględnionych przez Izbę Odwoławczą spraw

64 Skarżąca podnosi, że stwierdzenie Izby Odwoławczej, zgodnie z którym powstała w niniejszej sprawie sytuacja (pkt 38 i 39 powyżej) nie jest dziełem przypadku, jest błędne. Na wstępie zdaniem skarżącej we wszystkich pięciu wspomnianych przez Izbę Odwoławczą sprawach A. dowiedział się o dokonaniu zgłoszenia unijnego znaku towarowego przez osobę trzecią dopiero po dokonaniu przez A. zgłoszenia unijnego znaku towarowego. Następnie sama Izba Odwoławcza wspomniała trzy inne sprawy, w których A. oparł sprzeciw na znaku towarowym, który był już zarejestrowany w chwili dokonania zgłoszenia przez osobę trzecią. Ponadto istnienie tych trzech spraw wykazuje, że przed dokonaniem zgłoszenia unijnego znaku towarowego i zastrzeżeniem pierwszeństwa dla tego znaku poprzez oparcie się na zgłoszeniu krajowego znaku towarowego A. nie czekał na dokonanie zgłoszenia identycznego lub podobnego znaku towarowego przez osobę trzecią. Co więcej, liczba wspomnianych przez Izbę Odwoławczą spraw jest ograniczona w porównaniu z liczbą dokonanych od początku 2001 r. zgłoszeń znaków towarowych i liczbą ponad 200 zarejestrowanych unijnych znaków towarowych. Ponadto pięć wspomnianych przez Izbę Odwoławczą postępowań stanowi wyjątek i chodzi wyłącznie o przypadek. Wreszcie, zgodnie z art. 75 zdanie drugie rozporządzenia nr 207/2009, przed przyjęciem zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza powinna była wysłuchać skarżącej w tym względzie.

65 EUIPO i interwenient kwestionują te argumenty.

66 W pierwszej kolejności należy rozpatrzyć zarzut szczegółowy dotyczący naruszenia prawa do bycia wysłuchanym.

67 W tym względzie należy przypomnieć, że zgodnie z art. 75 zdanie drugie rozporządzenia nr 207/2009 decyzje EUIPO opierają się wyłącznie na przyczynach lub materiale dowodowym, co do których strony miały możliwość przedstawienia uwag.

68 Jeśli chodzi zaś o wspomniane przez Izbę Odwoławczą w pkt 31 i 32 zaskarżonej decyzji trzy sprawy dotyczące znaków towarowych VORTEX, ROCKY i FORERUNNER, należy stwierdzić, iż we wniosku o unieważnienie prawa do znaku z dnia 2 maja 2011 r. interwenient twierdził, że A. jest powiązany z konfliktami między znakami towarowymi i że A. systematycznie powołuje się na pierwszeństwo w odniesieniu do zgłoszeń unijnych znaków towarowych, opierając się na zgłoszeniach krajowych znaków towarowych. W tym kontekście w załącznikach 4c i 6 do wspomnianego wniosku interwenient wskazał na znaczną liczbę oznaczeń, których dotyczy owa praktyka, w tym na oznaczenia VORTEX, ROCKY i FORERUNNER. Skarżąca i jej poprzednicy mieli zatem możliwość wypowiedzenia się co do tych znaków towarowych w toku postępowania przed EUIPO.

69 W zakresie, w jakim skarżąca podnosi, że gdyby wiedziała, iż w zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza uwzględni te zgłoszenia znaków towarowych jako poszlaki wskazujące na złą wiarę Copernicusa, to wypowiedziałaby się w tym względzie w szerszym zakresie, wystarczy przypomnieć, że prawo do bycia wysłuchanym w rozumieniu art. 75 zdanie drugie rozporządzenia nr 207/2009 rozciąga się na okoliczności stanu faktycznego lub prawnego, które stanowią podstawę decyzji, ale nie na ostateczne stanowisko, które organ administracji ma zamiar zająć [zob. podobnie wyrok z dnia 7 września 2006 r., L & D/OHIM – Sämann (Aire Limpio), T-168/04, EU:T:2006:245, pkt 116]. Zatem również ten argument należy oddalić.

70 W drugiej kolejności należy rozpatrzyć argument skarżącej dotyczący tego, że sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie i w trzech sprawach dotyczących znaków towarowych VORTEX, ROCKY i FORERUNNER była dziełem przypadku, ponieważ A. nie wiedział o zgłoszeniach osób trzecich w chwili dokonywania swojego zgłoszenia do rejestracji.

71 W tym względzie należy wskazać, że jest prawdą, iż zgodnie z art. 29 rozporządzenia nr 207/2009 zgłaszający krajowy znak towarowy w sześciomiesięcznym okresie do namysłu liczonym od daty dokonania tego zgłoszenia może zastrzec pierwszeństwo dla zgłoszenia unijnego znaku towarowego.

Teoretycznie jest zatem możliwe, że w tym okresie do namysłu osoba trzecia dokona zgłoszenia identycznego lub podobnego oznaczenia jako unijnego znaku towarowego, a ze swej strony – nie posiadając wiedzy o tym zgłoszeniu dokonanym przez osobę trzecią – zgłaszający krajowy znak towarowy zdecyduje także o dokonaniu zgłoszenia unijnego znaku towarowego i zastrzeżeniu dla niego pierwszeństwa.

72 Jednak, jak wskazano w pkt 42–63 powyżej, w okolicznościach niniejszej sprawy Izba Odwoławcza mogła stwierdzić, że szereg dokonanych przez A. zgłoszeń krajowych znaków towarowych miał na celu uzyskanie przez niego możliwości blokowania zgłoszeń, z której korzystał on, aby wnieść sprzeciw wobec zgłoszeń dokonanych przez osoby trzecie. W tych okolicznościach i mając na względzie fakt, że taka sytuacja miała miejsce jedynie w sprawach, w których brał udział A., Izba Odwoławcza mogła stwierdzić, iż nie chodzi o dzieło przypadku.

73 Żaden z przedstawionych przez skarżącą argumentów nie może podważyć tego stwierdzenia.

74 Po pierwsze, skarżąca podnosi, że – wbrew temu, co twierdzi Izba Odwoławcza – w niektórych wypadkach A. oparł sprzeciw na już zarejestrowanych unijnych znakach towarowych.

75 Należy oddalić ten argument w odniesieniu do wspomnianych przez Izbę Odwoławczą w zaskarżonej decyzji spraw dotyczących znaków towarowych VORTEX, ROCKY i FORERUNNER. W tych bowiem sprawach sprzeciw został oparty na późniejszych zgłoszeniach znaków towarowych, jednak pierwszeństwo zastrzeżono na podstawie wcześniejszego zgłoszenia znaku towarowego.

76 I tak, w sprawie dotyczącej znaku towarowego ROCKY (R 2147/2010-4) i w sprawie dotyczącej znaku towarowego VORTEX (R 512/2011-4) sprzeciw został oparty na późniejszych zgłoszeniach unijnego znaku towarowego, jednak pierwszeństwo zastrzeżono na podstawie wcześniejszych zgłoszeń niemieckich znaków towarowych.

77 Co się tyczy sprawy dotyczącej znaku towarowego FORERUNNER (R 2000/2010-4), należy wskazać, że w tej sprawie sprzeciw został wprawdzie oparty na zgłoszeniu austriackiego znaku towarowego, a nie na zgłoszeniu unijnego znaku towarowego. Chodzi jednak o podejście bardzo podobne do przyjętego w niniejszej sprawie, ponieważ jedyna różnica polega na fakcie, że skarżąca oparła sprzeciw bezpośrednio na zgłoszeniu austriackiego znaku towarowego – zamiast oprzeć sprzeciw na zgłoszeniu unijnego znaku towarowego – zastrzegając pierwszeństwo na podstawie tego zgłoszenia krajowego znaku towarowego.

78 W tym kontekście należy oddalić argument skarżącej dotyczący tego, że w innej, także dotyczącej znaku towarowego VORTEX sprawie (R 1496/2011-4) sprzeciw był oparty na zarejestrowanym unijnym znaku towarowym. W tym względzie wystarczy stwierdzić, że w owej sprawie wspomniany znak towarowy był już zarejestrowany ze względu na realizowaną przez A. strategię dokonywania zgłoszeń we wcześniejszej sprawie wspomnianej w pkt 76 powyżej (R 512/2011-4). A zatem argument ten nie wykazuje, że w odniesieniu do unijnego znaku towarowego VORTEX A. nie realizował stanowiącej nadużycie strategii dokonywania zgłoszeń.

79 Po drugie, skarżąca podnosi, że liczba wspomnianych przez Izbę Odwoławczą spraw jest ograniczona. W tym względzie należy wskazać w pierwszej kolejności, że ze względu na to, iż Izba Odwoławcza stwierdziła, że rozpatrywany wypadek nie miał miejsca w rozpoznawanych przez nią sprawach – z wyjątkiem spraw, w których brał udział A. – fakt, że liczba wspomnianych przez Izbę Odwoławczą spraw jest ograniczona, nie podaje w wątpliwość jej stwierdzenia, zgodnie z którym nie chodzi o dzieło przypadku. W drugiej kolejności, przyjmując założenie, że w innych wypadkach skarżąca ewentualnie oparła sprzeciw na znaku towarowym, który zarejestrowano w takich okolicznościach, iż rejestracji tej nie można objąć zidentyfikowaną przez Izbę Odwoławczą i stanowiącą nadużycie

strategią dokonywania zgłoszeń, nie podaje to w wątpliwość jej stwierdzenia, zgodnie z którym – jeśli chodzi o znaki towarowe VORTEX, ROCKY, FORERUNNER i sporny znak towarowy – A. realizował taką strategię.

80 Ze względu na to, że stwierdzenie Izby Odwoławczej, zgodnie z którym sytuacja w niniejszej sprawie nie jest dziełem przypadku, można potwierdzić na podstawie rozważań Izby Odwoławczej dotyczących znaków towarowych VORTEX, ROCKY i FORERUNNER, argumenty skarżącej dotyczące uzupełniających stwierdzeń Izby Odwoławczej odnoszących się do znaków towarowych ANDROMEDA i DORADO JUMP IN THE AIR można oddalić jako nieistotne dla sprawy. Nawet przyjmując założenie, że argumenty te są zasadne, nie mogą one bowiem podać w wątpliwość stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym rozpatrywana przez nią sytuacja nie jest dziełem przypadku.

81 A zatem należy oddalić wszystkie argumenty dotyczące stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym A. realizował strategię dokonywania zgłoszeń mającą na celu wnoszenie sprzeciwu wobec zgłoszeń dokonywanych przez osoby trzecie.

W przedmiocie zgłoszenia spornego znaku towarowego

82 Skarżąca kwestionuje także zasadność stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym zgłoszenie spornego znaku towarowego wpisuje się we wspomnianą stanowiącą nadużycie strategię dokonywania zgłoszeń.

83 W tym kontekście należy przypomnieć, że – jak wskazano w pkt 39 powyżej – ze stwierdzeń Izby Odwoławczej wynika, iż od 2005 r. A. dokonał szeregu zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych LUCEO, zgodnie z semestralnym rytmem „w marcu w Austrii, we wrześniu w Niemczech”. Zdaniem Izby Odwoławczej Copernicus dokonał zgłoszenia spornego znaku towarowego w reakcji na dokonane przez interwenienta zgłoszenie unijnego znaku towarowego LUCEA LED, a jedynym celem dokonanego przez Copernicusa zgłoszenia było wniesienie sprzeciwu wobec rejestracji unijnego znaku towarowego LUCEA LED. W tym kontekście Izba Odwoławcza uwzględniła w szczególności okoliczności, zgodnie z którymi, po pierwsze, aż do dokonania przez interwenienta zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED A. ograniczył się do dokonania szeregu zgłoszeń krajowych znaków towarowych LUCEO, mimo że – po dokonaniu przez interwenienta wspomnianego zgłoszenia – A. dokonał zgłoszenia spornego znaku towarowego i oparł na nim sprzeciw, oraz po drugie, taki sposób działania odpowiada stanowiącej nadużycie strategii dokonywania przez A. zgłoszeń.

84 Skarżąca jest zdania, że powyższe stwierdzenia są błędne. Zgłoszenie spornego znaku towarowego nie ma na celu „wyprzedzenia krótszą drogą” dokonanego przez interwenienta zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED.

85 W pierwszej kolejności skarżąca wskazuje na fakt, że zgłoszenie spornego znaku towarowego stanowi jedynie wyraz realizowanego przez A. zgodnego z prawem modelu gospodarczego, który polega na utworzeniu portfela unijnych znaków towarowych w celu sprzedaży tych znaków osobom trzecich. Według skarżącej A. rozwinął sporny znak towarowy poprzez zgłoszenia krajowych znaków towarowych, zmieniając wykaz towarów i usług, dla których dokonano rejestracji, przed wpisaniem tego znaku do swojego portfela w formie poszerzonej i zmodernizowanej.

86 EUIPO i interwenient kwestionują te argumenty.

87 W tym względzie należy wskazać, po pierwsze, że w pkt 36 i 43 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza wskazała, że A. sam wyjaśnił, iż nie zamierza używać osobiście spornego znaku towarowego, i nie potrafił podać nazw klientów, którzy wyrazili zainteresowanie tym znakiem. A. nie podnosi żadnego argumentu mogącego wykazać, że powyższe stwierdzenie jest błędne.

88 Po drugie, skarżąca nie przedstawiła żadnego argumentu mogącego wykazać, że szereg zgłoszeń krajowych znaków towarowych LUCEO jest uzasadniony w świetle realizacji zgodnego z prawem modelu gospodarczego. Przeciwnie, jak wskazano w pkt 46–52 powyżej, działań A. nie tylko nie można uznać za rozwój spornego znaku towarowego, lecz ponadto mają one na celu monopolizację oznaczenia LUCEO poprzez obejście określonego w art. 29 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009 sześciomiesięcznego okresu i określonego w art. 51 ust. 1 lit. a) tego rozporządzenia pięcioletniego dodatkowego okresu.

89 W konsekwencji argument ten należy oddalić.

90 W drugiej kolejności skarżąca podnosi, że w chwili gdy Copernicus dokonał zgłoszenia spornego znaku towarowego lub zgłoszenia austriackiego znaku towarowego LUCEO, nie wiedział on o dokonaniu zgłoszenia znaku towarowego LUCEA LED i że nie istnieje zatem żaden związek między dwoma zgłoszeniami.

91 EUIPO i interwenient kwestionują te argumenty.

92 Na wstępie w tym względzie należy stwierdzić, że argument skarżącej dotyczący braku wiedzy Copernicusa odnosi się do subiektywnego elementu związanego z zamiarem zgłaszającego w chwili dokonania zgłoszenia. Zgodnie zaś z przytoczonym w pkt 31 powyżej orzecznictwem istnienie złej wiary zgłaszającego należy zwykle ustalać poprzez odniesienie do kryteriów obiektywnych.

93 Należy także stwierdzić, że Izba Odwoławcza wykazała istnienie obiektywnych okoliczności istotnie przemawiających za tym, iż dokonanie zgłoszenia spornego znaku towarowego nastąpiło w reakcji na dokonanie przez interwenienta zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED.

94 Mając na względzie powyższe orzecznictwo i okoliczności, należy rozpatrzyć argumenty podnoszone przez skarżącą w celu wykazania braku związku między dokonaniem przez interwenienta zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED a zgłoszeniem przez Copernicusa spornego znaku towarowego.

95 Po pierwsze, skarżąca podnosi, że w chwili dokonania zgłoszenia austriackiego znaku towarowego LUCEO interwenient nie dokonał jeszcze zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED i Copernicus nie mógł zatem o tym wiedzieć.

96 W tym względzie należy przypomnieć, że – jak wskazano w pkt 38 i 41–81 powyżej – zgodnie z realizowaną przez A. stanowiącą nadużycie strategią dokonywania zgłoszeń niemieckie i austriackie znaki towarowe były zgłaszane w celu uzyskania przez niego możliwości blokowania zgłoszeń, z której korzystał, aby wnieść sprzeciw wobec ewentualnych dokonanych przez osoby trzecie zgłoszeń identycznych lub podobnych oznaczeń.

97 W konsekwencji okoliczność, że Copernicus lub A. nie wiedzieli o istnieniu zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED w chwili, gdy dokonali zgłoszenia austriackiego znaku towarowego LUCEO, nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że zgłoszenie spornego znaku towarowego – dla którego pierwszeństwo zastrzeżono na podstawie zgłoszenia austriackiego znaku towarowego LUCEO – nastąpiło w reakcji na zgłoszenie unijnego znaku towarowego LUCEA LED.

98 Po drugie, należy oddalić argument skarżącej, zgodnie z którym nie uiszczono opłaty za zgłoszenie austriackiego znaku towarowego LUCEO z dnia 16 marca 2009 r., ponieważ w tym okresie A. podjął już decyzję o dokonaniu zgłoszenia spornego znaku towarowego. W tym względzie wystarczy stwierdzić, że w chwili dokonania dziewięciu wcześniejszych zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych LUCEO A. również nie uiścił opłaty za zgłoszenie, nie dokonując następnie zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEO po upływie odpowiednich okresów do namysłu.

99 Po trzecie, skarżąca podnosi, że zgłoszenia spornego znaku towarowego nie dokonano w reakcji na dokonane przez interwenienta zgłoszenie, lecz ze względu na fakt, iż upływał okres do namysłu w celu zastrzeżenia pierwszeństwa dla unijnego znaku towarowego.

100 Powyższy argument również nie jest przekonywający.

101 Po pierwsze, należy wskazać, że w odniesieniu do wcześniejszych zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych LUCEO A. pozwolił na upłynięcie sześciomiesięcznego okresu do namysłu, nie dokonując zgłoszenia unijnego znaku towarowego, i ograniczył się do dokonania innego zgłoszenia krajowego znaku towarowego, aby zachować możliwość blokowania zgłoszeń.

102 Po drugie, należy stwierdzić, że podejście polegające na kontrolowaniu pod koniec sześciomiesięcznego okresu do namysłu, czy dokonano zgłoszeń identycznych lub podobnych znaków towarowych, doskonale wpisuje się w strategię dokonywania zgłoszeń przez A. Szereg zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych LUCEO miał bowiem właśnie na celu uzyskanie przez A. możliwości blokowania zgłoszeń pozwalającej mu na wniesienie sprzeciwu wobec ewentualnych dokonanych przez osoby trzecie zgłoszeń identycznych lub podobnych oznaczeń. Aby skorzystać z tej możliwości blokowania zgłoszeń lub zachować ją, wystarczyło kontrolować przed upływem odpowiedniego okresu do namysłu, czy osoby trzecie dokonały zgłoszeń identycznych lub podobnych znaków towarowych.

103 W konsekwencji należy oddalić wszystkie argumenty skarżącej mające na celu wykazanie, że w chwili gdy Copernicus dokonał zgłoszenia spornego znaku towarowego, nie wiedział on o zgłoszeniu unijnego znaku towarowego LUCEA LED.

104 W trzeciej kolejności skarżąca podnosi, że Izba Odwoławcza nie uwzględniła wystarczająco faktu, iż Copernicus mógł także wnieść sprzeciw na podstawie zgłoszenia austriackiego znaku towarowego LUCEO z dnia 16 marca 2009 r., co byłoby mniej kosztowne i pewniejsze.

105 EUIPO i interwenient kwestionują ten argument.

106 Argument ten również należy oddalić.

107 Nie może on bowiem podważyć wskazówek przemawiających za tym, że zgłoszenie spornego znaku towarowego miało na celu „wyprzedzenie krótszą drogą” zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED. Wprawdzie skarżąca słusznie wskazuje na fakt, że sprzeciw mógł także być oparty bezpośrednio na zgłoszeniu austriackiego znaku towarowego LUCEO z dnia 16 marca 2009 r., jak uczyniła to skarżąca we wspomnianej w pkt 77 powyżej sprawie dotyczącej znaku towarowego FORERUNNER (R 2000/2010-4), niemniej należy stwierdzić, że zgłoszenie spornego znaku towarowego mogło wzmocnić możliwość blokowania przez A. dokonywanych przez interwenienta zgłoszeń, ponieważ – jako dotyczące unijnego znaku towarowego – obejmowało ono całą Unię Europejską i umożliwiało zatem A. wnoszenie sprzeciwu wobec rejestracji krajowego znaku towarowego także przed urzędami ds. znaków towarowych znajdującymi się w państwach członkowskich Unii.

108 A zatem żaden z podniesionych przez skarżącą argumentów nie może wykazać, że stwierdzenia Izby Odwoławczej – zgodnie z którymi zgłoszenie spornego znaku towarowego wpisuje się w realizowaną przez A. i stanowiącą nadużycie strategię dokonywania zgłoszeń, a także ma na celu „wyprzedzenie krótszą drogą” dokonanego przez interwenienta zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED – są błędne. Przeciwnie, związane ze spornym znakiem towarowym zachowanie Copernicusa wykazuje w sposób paradygmatyczny funkcjonowanie realizowanej przez A. i stanowiącej nadużycie strategii dokonywania zgłoszeń, która – ze względów wskazanych w pkt 42–63 powyżej – nie może być uznana za zgodną z celami rozporządzenia nr 207/2009.

b) W przedmiocie używania spornego znaku towarowego

109 Drugą uwzględnioną przez Izbę Odwoławczą okolicznością jest sposób, w jaki A. używał spornego znaku towarowego. W pkt 36 i 43 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza wskazała, po pierwsze, że A. wyjaśnił, iż sam nie zamierza używać spornego znaku towarowego, i nie potrafił wymienić nazw klientów, którzy wyrazili zainteresowanie tym znakiem, oraz po drugie, że A. zażądał od interwenienta zapłaty 75 000 EUR. Izba Odwoławcza wywiodła z powyższego, że to żądanie zapłaty stanowi jedyną możliwość wykorzystania spornego znaku towarowego. W tym kontekście wskazała ona, że należy dokonać porównania tej kwoty z urzędowymi opłatami, które w sumie uiszczono za sporny znak towarowy.

110 Skarżąca jest zdania, że powyższe stwierdzenia Izby Odwoławczej są błędne.

111 W pierwszej kolejności skarżąca kwestionuje stwierdzenia Izby Odwoławczej odnoszące się do sposobu gospodarczego wykorzystania spornego znaku towarowego. W tym względzie skarżąca podnosi, że w ramach postępowania w sprawie sprzeciwu A. nie występował z żądaniem zapłaty odszkodowania pieniężnego. Według skarżącej dopiero po uzyskaniu korzystnego rozstrzygnięcia w tym postępowaniu A. zażądał od interwenienta zaprzestania działań, aby chronić swoje prawa i nie pozostawać bezczynnym. Dopiero po zaproponowaniu przez interwenienta zakupu spornego znaku towarowego za kwotę 15 000 EUR A. zażądał kwoty 75 000 EUR. Nie oczekiwał on spokojnie i potajemnie, aż interwenient zacznie używać znaku towarowego LUCEA LED dla swoich towarów, ani nie oczekiwał na bardziej długotrwałe używanie tego znaku przez interwenienta dla tych towarów, aby wystąpić z roszczeniem o odszkodowanie. A zatem zdaniem skarżącej błędne jest stwierdzenie, że jedynym celem dokonania zgłoszenia spornego znaku towarowego jest wymuszenie zapłaty przez stronę przeciwną środków pieniężnych. Ponadto skarżąca podnosi, że pozostałe wspomniane przez Izbę Odwoławczą – i dotyczące innych przypisywanych A. znaków towarowych – sprawy to postępowania administracyjne, które zostały wszczęte jedynie w celu zachowania praw do ochrony posiadanych przez A., lub przez jedną z jego spółek, znaków towarowych. Nie chodzi o postępowania cywilne, a od innych stron nie zażądano żadnej płatności.

112 EUIPO i interwenient kwestionują te argumenty.

113 W tym względzie należy wskazać, że skarżąca nie przedstawiła żadnego argumentu mającego na celu wykazanie błędu w ocenie odnoszącego się do stwierdzeń Izby Odwoławczej, zgodnie z którymi, po pierwsze, A. sam nie miał zamiaru używania spornego znaku towarowego, oraz po drugie, nie wskazano żadnej osoby trzeciej wyrażającej zainteresowanie spornym znakiem towarowym. W szczególności skarżąca nie przedstawiła żadnego dowodu wykazującego, że w latach poprzedzających dokonanie zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED dokonywane kolejno zgłoszenia krajowych znaków towarowych LUCEO wzbudziły zainteresowanie osób trzecich. Należy zatem stwierdzić, że skarżąca nie przedstawiła żadnego zadowalającego wyjaśnienia w odniesieniu do sposobu, w jaki A. zamierzał używać spornego znaku towarowego, innego niż sprzeciwianie się ewentualnym zgłoszeniom identycznych lub podobnych oznaczeń, takim jak zgłoszenie dokonane przez interwenienta.

114 Co więcej, argumenty dotyczące, po pierwsze, tego, że A. zażądał od interwenienta uiszczenia zapłaty dopiero po uzyskaniu korzystnego rozstrzygnięcia w ramach postępowania w sprawie sprzeciwu, oraz po drugie, tego, że nie oczekiwał on dłużej, aby wystąpić z roszczeniem, nie mogą podać w wątpliwość stwierdzenia Izby Odwoławczej dotyczącego gospodarczego wykorzystania spornego znaku towarowego. W tym kontekście należy w szczególności wskazać, że uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia w postępowaniu toczącym się przed Wydziałem Sprzeciwów wzmacniało stanowisko A. związane z negocjowaniem porozumienia finansowego z interwenientem.

115 Ponadto jeśli chodzi o argumenty dotyczące innych znaków towarowych, należy stwierdzić, że skarżąca nie przedstawiła, w jaki sposób A. zamierza używać tych znaków towarowych, inaczej niż opierając się na nich w celu sprzeciwiania się rejestracji identycznych lub podobnych znaków towarowych oraz czerpania korzyści gospodarczych z tej możliwości blokowania zgłoszeń. Skarżąca nie podnosi bowiem żadnego argumentu umożliwiającego wykazanie, że A. zamierzał sam używać tych znaków towarowych lub że osoby trzecie wyraziły zainteresowanie tymi znakami. Powyższego wniosku nie podaje w wątpliwość okoliczność, że sprawy, do których odniosła się Izba Odwoławcza, są postępowaniami w sprawie sprzeciwu. Sposób działania A. w odniesieniu do spornego znaku towarowego wykazuje bowiem, iż w wypadku gdyby A. uzyskał korzystne rozstrzygnięcie w ramach postępowania w sprawie sprzeciwu, był on gotowy do wszczęcia postępowań związanych z wezwaniem do zapłaty za używanie identycznych lub podobnych oznaczeń oraz do rozpoczęcia negocjacji.

116 W konsekwencji należy oddalić wszystkie zarzuty szczegółowe dotyczące stwierdzeń Izby Odwoławczej odnoszących się do gospodarczego wykorzystania spornego znaku towarowego.

117 W drugiej kolejności skarżąca podnosi, że wbrew temu, co twierdzi Izba Odwoławcza, zgłoszenia krajowych znaków towarowych nie były nieodpłatne. Według skarżącej w Austrii za dokonanie zgłoszenia znaku towarowego należne były opłaty dokumentowe, niezależnie od kwestii, czy ostatecznie znak towarowy został zarejestrowany. W sumie za rejestracje znaków towarowych A. uiścił opłaty w łącznej wysokości sześciocyfrowej kwoty na rzecz różnych urzędów ds. znaków towarowych, lecz także za znaki towarowe, w odniesieniu do których procedura nie była prowadzona aż do rejestracji.

118 EUIPO i interwenient kwestionują te argumenty.

119 W tym względzie, po pierwsze, należy wskazać, że skarżąca nie przedstawiła żadnego konkretnego dowodu umożliwiającego wykazanie kwot, jakie uiściła za zgłoszenia niemieckich znaków towarowych.

120 Po drugie, co się tyczy opłat uiszczonych za zgłoszenia austriackich znaków towarowych, należy stwierdzić, że w pkt 40 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza przyznała, iż w Austrii złożenie urzędowego formularza podlega opłacie dokumentowej. A zatem wbrew temu, co twierdzi skarżąca, z zaskarżonej decyzji nie można wywieść, że Izba Odwoławcza stwierdziła, iż za zgłoszenia austriackich znaków towarowych takich opłat nie uiszczono.

121 Powyższego wniosku nie podaje w wątpliwość fakt, że w pkt 21 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza odniosła się do „nieodpłatnego" charakteru realizowanej przez A. strategii dokonywania zgłoszeń. To stwierdzenie Izby Odwoławczej należy bowiem rozpatrywać w związku ze stwierdzeniem zawartym w pkt 40 zaskarżonej decyzji, w którym Izba Odwoławcza przyznała, iż za zgłoszenia austriackich znaków towarowych należne były opłaty dokumentowe. Odnosząc się do „nieodpłatnego" charakteru realizowanej przez A. strategii dokonywania zgłoszeń, Izba Odwoławcza ograniczyła się zatem do stwierdzenia, że realizowana przez A. i stanowiąca nadużycie strategia dokonywania zgłoszeń umożliwiała nieuiszczanie opłat za zgłoszenia niemieckich i austriackich znaków towarowych, ponieważ przepisy obowiązujące w tych dwóch państwach członkowskich nie wymagają uiszczania takich opłat w chwili dokonywania zgłoszenia.

122 W tym kontekście należy także wskazać, że skarżąca sama przyznała, iż nieuiszczanie opłat za zgłoszenia niemieckich i austriackich znaków towarowych umożliwiało jej ograniczenie kosztów związanych z jej strategią dokonywania zgłoszeń. Należy zaś stwierdzić, że potwierdza to stwierdzenia Izby Odwoławczej. Jako że zgodnie z tą strategią A. i powiązane z nim spółki dokonywali bowiem zgłoszenia unijnego znaku towarowego, wyłącznie gdy osoba trzecia dokonywała zgłoszenia identycznego lub podobnego unijnego znaku towarowego, a także ograniczali się do dokonywania szeregu zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych, nie uiszczając opłat za zgłoszenia, gdy sytuacja taka nie miała miejsca, mogli oni zminimalizować wynikające z tej strategii dokonywania zgłoszeń koszty, obchodząc określony w art. 29 rozporządzenia nr 207/2009 sześciomiesięczny okres

do namysłu oraz określony w art. 51 ust. 1 lit. a) tego rozporządzenia pięcioletni dodatkowy okres. A zatem, co się tyczy spornego znaku towarowego, A. nie uiścił żadnej opłaty za zgłoszenie w odniesieniu do dziesięciu zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych LUCEO, a dopiero po tym, gdy interwenient dokonał zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED, uiszczono opłatę za zgłoszenie spornego znaku towarowego.

123 Po trzecie, argument skarżącej dotyczący całkowitej kwoty uiszczonych przez A. opłat nie wykazuje błędu w ocenie odnoszącego się do stwierdzeń Izby Odwoławczej dotyczących gospodarczego wykorzystania spornego znaku towarowego.

124 Z jednej strony należy wskazać, że skarżąca nawet po wezwaniu jej przez Sąd do przedstawienia dowodów wykazujących zapłatę przez A. „całkowitej wysokości sześciocyfrowej kwoty" ograniczyła się do przedstawienia odpisu przepisów Gebührengesetz (ustawy w sprawie pobierania opłat) z 1957 r., w brzmieniu z dnia 11 listopada 2011 r. (BGBl. 267/1957), powołując się na fakt, że nie jest już możliwe dokładne ustalenie kwoty uiszczonych opłat dokumentowych, ponieważ nie można już odnaleźć dokumentów księgowych danych spółek.

125 Z drugiej strony i w każdym wypadku – nawet przyjmując założenie, że w odniesieniu do wszystkich dokonanych przez A. lub powiązane z nim spółki rejestracji lub zgłoszeń znaków towarowych uiszczono całkowitą sześciocyfrową kwotę na rzecz różnych urzędów ds. znaków towarowych – nie można w ten sposób wykazać błędu odnoszącego się do stwierdzeń Izby Odwoławczej dotyczących istnienia strategii dokonywania zgłoszeń mającej na celu blokowanie dokonywanych przez osoby trzecie zgłoszeń identycznych lub podobnych znaków towarowych. Sukces gospodarczy takiej strategii dokonywania zgłoszeń zależy bowiem, po pierwsze, od możliwości zminimalizowania kosztów ponoszonych w celu uzyskania możliwości blokowania zgłoszeń przed pojawieniem się konfliktu wynikającego ze zgłoszenia dokonanego przez osobę trzecią, oraz po drugie, od uzyskania przychodów przekraczających poniesione w ramach takiego konfliktu koszty. Należy zaś stwierdzić, że realizowana przez A. strategia dokonywania zgłoszeń ma na celu ograniczenie kosztów wynikających ze wstępnych zgłoszeń, w odniesieniu do których nie uiszczono opłat za zgłoszenie, oraz że jedynie za sporny znak towarowy A. zażądał od interwenienta zapłaty 75 000 EUR, a zatem całkowitej pięciocyfrowej kwoty.

126 W konsekwencji żaden z podniesionych przez skarżącą argumentów nie wykazuje, że stwierdzenie Izby Odwoławczej – zgodnie z którym jedyną możliwością wykorzystania spornego znaku towarowego było używanie go w celu wnoszenia sprzeciwów wobec zgłoszeń identycznych lub podobnych znaków towarowych, a także osiąganie dzięki tym sprzeciwom korzyści gospodarczej – jest błędne.

c) W przedmiocie braku przejrzystości

127 Trzecią uwzględnioną przez Izbę Odwoławczą okolicznością jest brak przejrzystości strategii dokonywania zgłoszeń przez A. I tak, w pkt 21 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza wskazała na nieprzejrzysty charakter przypisywanych A. zgłoszeń znaków towarowych i stwierdziła, że jego strategia powoduje „zamieszanie na poziomie prawa własności intelektualnej, w którym osoby trzecie nie mogą się rozeznać". W pkt 51 zaskarżonej decyzji wskazała ona, że zgłoszenie spornego znaku towarowego zostało dokonane w okolicznościach niejasnych dla osób trzecich oraz niezgodnych z podstawową konstrukcją prawa znaków towarowych polegającą na zapewnieniu pewności prawa poprzez istnienie praw własności intelektualnej, które można sprawdzić.

128 Skarżąca jest zdania, że powyższe stwierdzenia Izby Odwoławczej są błędne.

129 W pierwszej kolejności skarżąca zarzuca Izbie Odwoławczej przyjęcie istnienia „pułapki pierwszeństwa" poprzez oparcie się przez Izbę Odwoławczą na stwierdzeniu, zgodnie z którym zgłoszenia krajowych znaków towarowych są zatajane i nie mogą zostać odnalezione przez osoby trzecie. Zdaniem skarżącej, używając wyrażenia „pułapka pierwszeństwa", Izba Odwoławcza naruszyła zasadę, zgodnie z którą

w celu określenia pierwszeństwa lub wcześniejszego charakteru znaku rozstrzygająca jest nie chwila następnie następującej ewentualnej rejestracji, lecz chwila dokonania zgłoszenia. Ponadto zdaniem skarżącej „pułapka pierwszeństwa" nie istnieje. Po pierwsze, zgłoszone krajowe znaki towarowe są wskazane w bazach danych dostępnych online, publicznie i swobodnie. A zatem dane te można odnaleźć bez kosztów i przy minimalnym wysiłku. Decyzja A. o dokonaniu zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych była świadomą decyzją podjętą w celu upewnienia się o rozpoznawalności tych znaków, a także powiadomienia potencjalnie zainteresowanych osób o dostępnych znakach towarowych. Interwenient wiedział zatem, lub przynajmniej powinien był wiedzieć, o zgłoszeniu austriackiego znaku towarowego LUCEO w dniu 16 marca 2009 r. Po drugie, w zakresie, w jakim Izba Odwoławcza wskazuje na brak przejrzystości wynikający z faktu, że w okresie dziesięciu lat skarżąca występowała pod różnymi nazwami i że w tym okresie niektóre znaki towarowe stanowiły własność różnych spółek, to stwierdzenie Izby Odwoławczej nie jest istotne, a w każdym wypadku nie jest zasadne.

130 EUIPO i interwenient kwestionują te argumenty.

131 Po pierwsze, w zakresie, w jakim poprzez te argumenty skarżąca zarzuca Izbie Odwoławczej stwierdzenie, że osoby trzecie takie jak interwenient nie potrafią odnaleźć zgłoszeń niemieckich lub austriackich znaków towarowych LUCEO, wystarczy wskazać, że w pkt 42 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza jasno wyjaśniła, iż stwierdzenie złej wiary Copernicusa nie zależy od kwestii, czy istnieje „nierozpoznawalna pułapka pierwszeństwa". A zatem wbrew temu, co twierdzi skarżąca, zaskarżona decyzja nie jest oparta na stwierdzeniu, zgodnie z którym osoby trzecie nie mogą odnaleźć zgłoszeń niemieckich lub austriackich znaków towarowych LUCEO.

132 Po drugie, należy rozpatrzyć, czy podniesione przez skarżącą argumenty mogą wykazać, że stwierdzenie Izby Odwoławczej, zgodnie z którym strategia dokonywania zgłoszeń przez A. nie jest przejrzysta, jest błędne.

133 W tym kontekście skarżąca podnosi, że Izba Odwoławcza nie powinna była uwzględnić faktu, iż przypisywane A. zgłoszenia znaków towarowych i znaki towarowe były kolejno przenoszone na szereg powiązanych z A. spółek.

134 W tym względzie należy wskazać, że wprawdzie skarżąca słusznie twierdzi, iż identyfikacja właściciela znaku towarowego, na którym opiera się lub może być oparty sprzeciw, nie ma wpływu na kwestię, czy w wypadku dwóch znaków towarowych istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd.

135 Jednak wbrew temu, co twierdzi skarżąca, nie oznacza to, że w okolicznościach opisanych w pkt 38 i 39 powyżej kolejne przeniesienia praw do znaków towarowych na rzecz różnych spółek nie czyniły realizowanej przez A. i stanowiącej nadużycie strategii dokonywania zgłoszeń mniej dostrzegalną przez osoby trzecie. Przeniesienia te skutkowały bowiem mniejszą rozpoznawalnością faktu, że jedna i ta sama osoba – a mianowicie A. – organizuje znaczną liczbę zgłoszeń znaków towarowych za pomocą różnych spółek i że sytuacja taka jak ta, która ma miejsce w niniejszej sprawie, nie jest dziełem przypadku, lecz konsekwencją stanowiącej nadużycie strategii dokonywania zgłoszeń, która opiera się na szeregu zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych.

136 Powyższego stwierdzenia nie podaje w wątpliwość argument skarżącej, zgodnie z którym zgłaszający znaki towarowe i EUIPO mogą ustalić, że wszystkie te postępowania w sprawie sprzeciwu mogą zostać przypisane A., ponieważ A. był zawsze wskazywany jako przedstawiciel spółek w bazach danych urzędów ds. znaków towarowych. Nawet bowiem przyjmując założenie, że jest to możliwe w odniesieniu do wszystkich spraw dotyczących przypisywanych A. znaków towarowych lub zgłoszeń znaków towarowych, w tym tych unieważnionych ze względu na to, że nie uiszczono opłaty za zgłoszenie, nie zmienia to wcale faktu, iż przeniesienia skutkowały mniejszą oczywistością – przynajmniej na pierwszy rzut oka – faktu, że dane postępowania w sprawie sprzeciwu są wyrazem stanowiącej nadużycie i organizowanej przez jedną osobę strategii dokonywania zgłoszeń.

137 W tym kontekście należy także wskazać, że skarżąca – pomimo wezwania jej przez Sąd do przedstawienia względów, dla których nastąpiły kolejne przeniesienia – nie przedstawiła w tym zakresie konkretnych argumentów, lecz ograniczyła się do twierdzenia w sposób abstrakcyjny, iż miały one miejsce ze względów wewnętrznych, związanych z gospodarką przedsiębiorstwa i jego technicznym zarządzaniem.

138 W świetle tych rozważań należy stwierdzić, że Izba Odwoławcza nie popełniła błędu w ocenie, uwzględniając kolejne przeniesienia znaków towarowych i zgłoszenia znaków towarowych jako okoliczność wpływającą na przejrzystość dokonywanych przez A. i powiązane z nim spółki działań.

139 Po trzecie, co się tyczy argumentu, zgodnie z którym interwenient mógł odnaleźć zgłoszenia krajowych znaków towarowych LUCEO, należy stwierdzić, że Izba Odwoławcza słusznie wskazała, iż alternacja między zgłoszeniami niemieckich i austriackich znaków towarowych, a także nieuiszczanie opłat za zgłoszenia tych znaków czyniły sposób działania A. mniej przejrzystym dla osób trzecich. Po odnalezieniu zgłoszenia niemieckiego lub austriackiego znaku towarowego, w odniesieniu do którego nie uiszczono opłaty za zgłoszenie, osoba trzecia mogła wprawdzie bowiem oczekiwać, że ta opłata zostanie jeszcze zapłacona, a znak towarowy zarejestrowany, jednak owa osoba trzecia nie mogła rozsądnie oczekiwać, że ta opłata nie zostanie zapłacona, a tuż przed upływem określonego w art. 29 rozporządzenia nr 207/2009 sześciomiesięcznego okresu do namysłu inne zgłoszenie krajowego znaku towarowego LUCEO zostanie dokonane w innym państwie członkowskim, ponieważ ze względów wskazanych w pkt 51 i 52 powyżej takie zachowanie jest niezgodne z duchem rozporządzenia nr 207/2009.

140 Po czwarte, co się tyczy argumentu dotyczącego tego, że Izba Odwoławcza naruszyła zasadę, zgodnie z którą w celu określenia pierwszeństwa lub wcześniejszego charakteru rozstrzygająca jest nie chwila następnie następującej ewentualnej rejestracji, lecz chwila dokonania zgłoszenia, wystarczy stwierdzić, że Izba Odwoławcza ograniczyła się do rozpatrzenia, czy w chwili dokonania zgłoszenia spornego znaku towarowego Copernicus był w złej wierze, jak przewidziano w art. 52 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009. Wbrew temu, co twierdzi skarżąca, Izba Odwoławcza nie oparła się zatem na chwili następnie następującej ewentualnej rejestracji.

141 W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, że podniesione przez skarżącą argumenty nie mogą wykazać istnienia błędu w ocenie odnoszącego się do stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym kolejne przeniesienia znaków towarowych i zgłoszeń znaków towarowych na rzecz różnych spółek, alternacja między zgłoszeniami niemieckich i austriackich znaków towarowych, a także nieuiszczanie opłat za zgłoszenia tych znaków czyniły stanowiącą nadużycie strategię dokonywania zgłoszeń przez A. mniej przejrzystą dla osób trzecich.

142 W drugiej kolejności skarżąca podnosi argumenty mające na celu kwestionowanie pozostałych stwierdzeń Izby Odwoławczej dotyczących braku przejrzystości strategii dokonywania zgłoszeń przez A., które to stwierdzenia odnoszą się do przedstawiania niezbędnych w celu ustalenia zastrzeżenia pierwszeństwa i stanowiących dowody dokumentów, a także do dostępności akt spraw leżących u podstaw zgłoszeń niemieckich znaków towarowych. W tym kontekście skarżąca twierdzi także, że naruszono art. 75 zdanie drugie rozporządzenia nr 207/2009, ponieważ Izba Odwoławcza nie zapewniła skarżącej możliwości wypowiedzenia się w tym względzie. Argumenty te zostaną rozpatrzone w pkt 152–156 poniżej.

3. *W przedmiocie argumentów odnoszących się do stwierdzenia Izby Odwoławczej dotyczącego złej wiary Copernicusa*

143 Mając na względzie powyższe rozważania, należy rozpatrzyć argumenty skarżącej, zgodnie z którymi Izba Odwoławcza nie była uprawniona do stwierdzenia, że w świetle okoliczności związanych ze zgłoszeniem spornego znaku towarowego Copernicusa należy uznać za będącego w złej wierze.

144 W tym względzie, po pierwsze, należy przypomnieć, że – jak wskazano w pkt 37–108 powyżej – skarżąca nie podniosła argumentów mogących podać w wątpliwość stwierdzenie Izby Odwoławczej, zgodnie z którym zgłoszenie Copernicusa wpisuje się w stanowiącą nadużycie strategię dokonywania zgłoszeń polegającą na dokonywaniu szeregu kolejnych zgłoszeń krajowych znaków towarowych i mającą na celu uzyskanie przez A. możliwości blokowania zgłoszeń, z której A. korzystał w celu wnoszenia sprzeciwów wobec ewentualnych dokonywanych przez osoby trzecie zgłoszeń identycznych lub podobnych oznaczeń, zastrzegając pierwszeństwo dla zgłoszenia unijnego znaku towarowego. Po drugie, należy stwierdzić, że żaden z argumentów skarżącej nie może podać w wątpliwość stwierdzenia, zgodnie z którym takie zachowanie jest niezgodne z celami rozporządzenia nr 207/2009, ponieważ ma ono na celu obejście określonego w art. 29 tego rozporządzenia sześciomiesięcznego okresu do namysłu i określonego w jego art. 51 ust. 1 lit. a) pięcioletniego dodatkowego okresu. Po trzecie, jak wynika z pkt 109–126 powyżej, skarżąca nie podniosła argumentów mogących podważyć stwierdzenie Izby Odwoławczej, zgodnie z którym Copernicus miał zamiar wykorzystania spornego znaku towarowego, sprzeciwiając się zgłoszeniom takim jak zgłoszenie dokonane przez interwenienta i uzyskując z tytułu tego sprzeciwu korzyści gospodarcze. Po czwarte, jak wskazano w pkt 127–141 powyżej, argumenty skarżącej nie mogą podać w wątpliwość zasadności stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym niektóre okoliczności skutkowały tym, że stanowiąca nadużycie strategia dokonywania przez A. zgłoszeń była mniej dostrzegalna dla osób trzecich, a mianowicie chodzi o kolejne przeniesienia znaków towarowych i zgłoszeń znaków towarowych na rzecz różnych spółek, alternację między zgłoszeniami niemieckich i austriackich znaków towarowych, a także nieuiszczanie opłat za zgłoszenie.

145 Należy stwierdzić, że okoliczności te same w sobie umożliwiają stwierdzenie istnienia złej wiary Copernicusa w chwili dokonania zgłoszenia spornego znaku towarowego. Jak w pkt 21 zaskarżonej decyzji słusznie stwierdziła Izba Odwoławcza, zła wiara istnieje w szczególności, gdy zgłoszenia znaków towarowych odbiegają od swojego pierwotnego celu i są dokonywane w sposób spekulacyjny lub jedynie w celu uzyskania odszkodowań pieniężnych. W świetle zaś okoliczności niniejszej sprawy Izba Odwoławcza była uprawniona do dokonania stwierdzenia, zgodnie z którym organizowany przez A. szereg zgłoszeń niemieckich i austriackich znaków towarowych LUCEO miał na celu uzyskanie przez niego możliwości blokowania zgłoszeń, z której A. korzystał, aby móc zastrzec pierwszeństwo dla zgłoszenia unijnego znaku towarowego, gdy osoba trzecia dokonywała zgłoszenia identycznego lub podobnego unijnego znaku towarowego. A zatem gdy Copernicus dokonywał zgłoszenia spornego znaku towarowego, nie miał zamiaru skorzystania z jego zasadniczej funkcji polegającej na zapewnieniu konsumentowi lub końcowemu użytkownikowi możliwości identyfikacji pochodzenia danego towaru lub danej usługi, co umożliwia mu odróżnienie – bez ryzyka wprowadzenia w błąd – tego towaru lub tej usługi od towarów lub usług o innym pochodzeniu (zob. pkt 29 powyżej), lecz miał zamiar używania tego znaku w celu uniemożliwienia rejestracji zgłoszonego przez interwenienta unijnego znaku towarowego LUCEA LED oraz czerpania korzyści gospodarczych z możliwości blokowania zgłoszeń.

146 Żaden z podnoszonych przez skarżącą argumentów nie pozwala na podważenie tego wniosku.

147 Po pierwsze, skarżąca podnosi, że Copernicus nie dążył do uniemożliwienia interwenientowi używania znaku towarowego, którego już wcześniej używał. W tym względzie należy wskazać, że wprawdzie istnienie takiej woli stanowiłoby jeden z elementów mogących wskazywać na istnienie złej wiary w rozumieniu art. 52 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009, jednak wbrew temu, co twierdzi skarżąca, brak takiej woli nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu istnienia złej wiary zgłaszającego (zob. podobnie wyrok z dnia 14 lutego 2012 r., BIGAB, T-33/11, EU:T:2012:77, pkt 20). W konsekwencji argument ten należy oddalić.

148 Po drugie, skarżąca twierdzi, że w niniejszym wypadku nie istnieje nierozpoznawalna dla osób trzecich pułapka pierwszeństwa. W tym względzie wystarczy stwierdzić, że – jak wskazano w pkt 131 i 143–145 powyżej – w okolicznościach niniejszej sprawy Izba Odwoławcza była uprawniona do stwierdzenia istnienia złej wiary Copernicusa, nawet w wypadku, gdyby dla osoby trzeciej nie było niemożliwe odnalezienie zgłoszeń krajowych znaków towarowych.

149 Po trzecie, skarżąca podnosi, że zgłoszenie austriackiego znaku towarowego LUCEO z dnia 16 marca 2009 r. stanowiło już ustabilizowaną sytuację prawną i że zgodny z prawem interes przemawiał za tym, aby Copernicus dokonał zgłoszenia spornego znaku towarowego i zastrzegł dla niego pierwszeństwo – opierając się na wspomnianym zgłoszeniu – w terminie określonym dla celów pierwszeństwa.

150 W tym względzie, po pierwsze, należy przypomnieć, że w świetle rozważań przedstawionych w pkt 49–52 powyżej strategia dokonywania zgłoszeń, w którą wpisuje się zgłoszenie spornego znaku towarowego, nie może zostać uznana za zgodną z duchem rozporządzenia nr 207/2009.

151 Po drugie, w zakresie, w jakim skarżąca podnosi w istocie, że działała ona w ramach przepisów określonych w rozporządzeniu nr 207/2009, należy wskazać, że w art. 52 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009 przewidziano stwierdzenie nieważności prawa do unijnego znaku towarowego, gdy zgłaszający działał w złej wierze w chwili dokonania zgłoszenia tego znaku, łagodząc zatem tym samym skutki stosowania przywołanych przez skarżącą przepisów.

152 Z powyższego wynika, że w świetle wspomnianych w pkt 144 powyżej okoliczności Izba Odwoławcza była uprawniona do stwierdzenia, że w chwili dokonania zgłoszenia spornego znaku towarowego Copernicus działał w złej wierze.

153 A zatem stwierdzenie Izby Odwoławczej odnoszące się do złej wiary Copernicusa może zostać już potwierdzone na podstawie streszczonych w pkt 144 powyżej okoliczności.

154 W konsekwencji należy oddalić jako nieistotne dla sprawy argumenty skarżącej wspomniane w pkt 142 powyżej i mające na celu kwestionowanie pozostałych stwierdzeń Izby Odwoławczej dotyczących braku przejrzystości stanowiącej nadużycie strategii dokonywania zgłoszeń przez A. Po pierwsze, argumenty te mają bowiem na celu wykazanie błędności zawartego w pkt 23 i 24 zaskarżonej decyzji stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym w ramach zarzutu złej wiary należy uwzględnić fakt, że Copernicus nie przedstawił niezbędnych w celu ustalenia zastrzeżenia pierwszeństwa i stanowiących dowody dokumentów i że sama okoliczność, iż w aktach związanej ze spornym znakiem towarowym sprawy nadal nie zawarto żadnego dokumentu umożliwiającego sprawdzenie zasadności zastrzeżenia pierwszeństwa, wpisuje się już w umyślną strategię zatajania i braku przejrzystości. Po drugie, mają one na celu wykazanie, że zawarte w pkt 47 zaskarżonej decyzji stwierdzenie Izby Odwoławczej – zgodnie z którym brak przejrzystości dotyczący zastrzeżenia pierwszeństwa wynika także z faktu, iż leżące u podstaw zgłoszeń niemieckich znaków towarowych akta sprawy nie są już dostępne – jest błędne. W świetle zaś przedstawionych w pkt 143–153 powyżej rozważań należy stwierdzić, że nawet gdyby podniesione przez skarżącą argumenty wykazywały, iż wspomniane stwierdzenia Izby Odwoławczej były dotknięte błędami w ocenie, należy potwierdzić stwierdzenie Izby Odwoławczej odnoszące się do złej wiary Copernicusa.

155 W konsekwencji należy również oddalić jako nieistotny dla sprawy argument skarżącej dotyczący tego, że Izba Odwoławcza naruszyła art. 75 zdanie drugie rozporządzenia nr 207/2009, nie przyznając Copernicusowi ani późniejszym właścicielom spornego znaku towarowego możliwości wypowiedzenia się co do dostępności akt sprawy leżących u podstaw zgłoszeń niemieckich znaków towarowych.

156 A zatem należy oddalić zarówno argumenty skarżącej mające na celu kwestionowanie stwierdzeń Izby Odwoławczej dotyczących okoliczności związanych ze zgłoszeniem spornego znaku towarowego, jak i argumenty skarżącej dotyczące stwierdzenia Izby Odwoławczej odnoszącego się do złej wiary Copernicusa.

4. *W przedmiocie argumentów dotyczących złej wiary interwenienta lub jego adwokata*

157 Skarżąca podnosi także, że Izba Odwoławcza powinna była w większym stopniu uwzględnić złą wiarę interwenienta i jego adwokata. W tym kontekście podnosi ona w istocie, że w przeszłości adwokat interwenienta był partnerem A. i znał zatem jego model gospodarczy. Zdaniem skarżącej sam interwenient działał w złej wierze, dokonując zgłoszenia unijnego znaku towarowego LUCEA LED, mimo że wiedział on o istnieniu zgłoszenia austriackiego znaku towarowego LUCEO z dnia 16 marca 2009 r. Mając na względzie istnienie relacji między A. a adwokatem interwenienta, Izba Odwoławcza powinna była rozpatrywać twierdzenia interwenienta krytycznym okiem.

158 Na wstępie należy wskazać, że z pkt 17 i 18 zaskarżonej decyzji – zgodnie z którymi relacja istniejąca między A. a adwokatem interwenienta nie skutkowała niedopuszczalnością odwołania wniesionego przezeń do EUIPO – wynika, iż Izba Odwoławcza uwzględniła argumenty skarżącej dotyczące tej relacji.

159 Jeśli chodzi o argument skarżącej dotyczący tego, że w niniejszej sprawie Izba Odwoławcza nie uwzględniła wystarczająco złej wiary interwenienta, należy wprawdzie stwierdzić, że przyjmując założenie, iż zła wiara interwenienta została wykazana, powinna ona była zostać uwzględniona w ramach postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności prawa do znaku skierowanego przeciwko znakowi towarowemu, którego interwenient jest właścicielem, a mianowicie znakowi towarowemu LUCEA LED. Natomiast w niniejszym postępowaniu, które dotyczy spornego znaku towarowego LUCEO i w którym Izba Odwoławcza wykazała, że Copernicus był w złej wierze w chwili dokonania zgłoszenia tego znaku towarowego, ewentualna zła wiara interwenienta nie może wykazać błędu odnoszącego się do stwierdzenia Izby Odwoławczej, zgodnie z którym to stwierdzeniem unieważnienie prawa do spornego znaku towarowego jest zasadne. Jak w pkt 22 zaskarżonej decyzji słusznie wskazała Izba Odwoławcza, związana ze złą wiarą podstawa stwierdzenia nieważności opiera się bowiem na interesie publicznym i nie może zatem zależeć od złej wiary osoby, która żąda stwierdzenia nieważności prawa do znaku towarowego.

160 W każdym wypadku należy wskazać, że skarżąca nie uściśliła, jaka jest „wiedza insidera", którą posiada adwokat interwenienta i z której interwenient mógłby skorzystać w nieuczciwy sposób. Mając bowiem na względzie stanowiący nadużycie charakter strategii dokonywania zgłoszeń przez A. (zob. pkt 49–52 powyżej), adwokat interwenienta nie miał obowiązku powstrzymania się od świadczenia pomocy klientowi w ramach dokonania zgłoszenia znaku towarowego, który to znak może kolidować z oznaczeniem, którego dotyczy ta strategia.

161 Co się tyczy zarzutu szczegółowego dotyczącego tego, że Izba Odwoławcza powinna była spojrzeć krytycznym okiem na twierdzenia interwenienta, należy przypomnieć, że – z zastrzeżeniem argumentów skarżącej, które nie są rozpatrywane ze względu na ich nieistotność dla sprawy (zob. pkt 154 i 155 powyżej) – zbadanie owych argumentów nie wykazało żadnego naruszenia przez Izbą Odwoławczą określonego w art. 76 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009 obowiązku rozpatrzenia z urzędu okoliczności faktycznych ani zasady dobrej administracji. W pozostałym zakresie ten zarzut szczegółowy powinien zresztą zostać oddalony zgodnie z art. 44 § 1 regulaminu postępowania przed Sądem z dnia 2 maja 1991 r., ponieważ skarżąca nie wskazała stwierdzeń Izby Odwoławczej, których dotyczy ten zarzut.

162 A zatem należy również oddalić argument skarżącej dotyczący tego, że Izba Odwoławcza powinna była w większym stopniu uwzględnić złą wiarę interwenienta, i w konsekwencji oddalić wszystkie argumenty podniesione na poparcie żądań skarżącej mających na celu stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji.

163 W świetle wszystkich powyższych rozważań skargę należy zatem oddalić w całości, bez konieczności orzekania w przedmiocie dopuszczalności skargi.

W przedmiocie kosztów

164 Zgodnie z art. 134 § 1 regulaminu postępowania przed Sądem kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Wobec tego, że skarżąca przegrała sprawę, należy – zgodnie z żądaniem EUIPO i interwenienta – obciążyć ją kosztami postępowania.

Z powyższych względów

SĄD (dziewiąta izba)

orzeka, co następuje:

1) Skarga zostaje oddalona.

2) Copernicus-Trademarks Ltd pokrywa własne koszty oraz koszty poniesione przez Urząd Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej (EUIPO) i Maquet GmbH.

Berardis Czúcz Popescu

Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 7 lipca 2016 r.

Podpisy